

W szkole i w klasztorze



W szkole i w klasztorze

W trudnych, powojennych miesiącach uczniowie z Czarnową korzystali z pomieszczeń klasztoru, bo remontowano dopiero szkołę (patrz kłopoty 6). Współczesnie też powstała taka potrzeba, z powodu rozpoczęcia w 2009 remontu „starej szkoły” (łącznie z przedzwoleń). Trwał on 10 miesięcy. Po jego zakończeniu, 26 lutego, na uroczystym spotkaniu z udziałem władz wojewódzkich, małopolskich i gminnych gospodarcze miejsca – panie Ewa Drop i Katarzyna Radlak zaprezentowały szkołę, teraz taką na XXI wiek. Było przesłanie listów, poświęcenie obiektu i podziękowania dla „gminy”, reprezentowanej przez wójta Ryszarda Świątko, za 3,4 mln zł wycelnych na ten cel, dla wykonawcy – firmy Inboud, za wykonanie przedsięwzięcia, a także siostry Alzbeta (Maria Klimczak) – Dyrektora Domu Opieki Społecznej w czarnowskim klasztorze, którego jest proboszczą, za udzielenie dofinansowania potrzebnego lokum na czas remontu szkoły.

Z kolei 11 marca dobowalicy samorządowej powołali kury czarnowskiego klasztoru. Tam, w relikwiarzu, podczas uroczystego spotkania siostra Alzbeta przy-

jęła gościom otwarcie klasztoru – zabytku stały się z XIX wieku. Dokonano w nim generalnego remontu i renowacji, by przywrócić go do współczesnych wymogów, jako placówkę wychowawczo-opiekuną dla niepełnosprawnych paragonistyk. Później siostra Alzbeta oprowadziła gości po obiektach.

Ogrom dokonani widoczny był na każdym kroku. Wystarczy powiedzieć, że od 2000 roku naprzemiono stropy, dobudowano długi odcinek, przebudowano piekarnię, strażę i tożsacę piąco na pokój osobny, wybudowano wewnętrzny kładki, schodową, wybudowano stały postarowie, zamontowano kłapy oddzielające, systemy opłot., montaż stacji podłamej i oświetlenia zewnętrzne. Wyremontowano też dach klasztoru. Łącznie kosztowało to 3,735 mln zł. W kwietniu miało swój udział gmina Dobrosze Wielkie, co zamierzają s. Alzbeta. Podziękowała też parochialnym oddziałem: Elektroenergi Opole, Urzędem Wojewódzkim, PFRON Opole i licznym indywidualnym darczyńcom. Prezentacja zakończyła się na parterze, w sali, w którym doświadczyli „starej szkoły” uczyli się w czasie remontu swej pałeczki.

Jożef Moczka – skierikanin



W trudnych, powojennych miesiącach uczniowie z Czarnową korzystali z pomieszczeń klasztoru, bo remontowano dopiero szkołę...

Przeczytaj cały artykuł w 8 numerze Beczki z 16 czerwca 2010 roku.